

## Niewłaściwie

W ostatnich latach ochotnicze straże pożarne oraz oddziały Związku z okazji różnych jubileuszy wydają okolicznościowe wydawnictwa, albumy,



jednodniówki, monografie itp. Cieszy to ogromnie. Są oczywiście różne poziomy edytorskie tych prac. Chętnie umieszczamy w nich grupowe fotografie (fot. nr 1), nie zdając sobie czasem sprawy, że psują one nasz wizerunek. To nie fotograf jest winny, że nosimy cywilne brązowe buty i niebieskie, krasiaste koszule, niechlujnie przypięte i poskręcane sznury galowe oraz nieprawidłowo rozmieszczone odznaki. Jest XXI wiek, a tylko 5 drułów nosi ubiór galowy. Wyróżniamy za to jednego z dwóch – druha-cywila w swe-

# Z życia wzięte

trze zezwalając na to, aby stał z tytu i górował nad pocziwy-

mi mundurowymi. Nawet ławka jakaś dziwna. Po co nam takie zdjęcia? Czy to jest wzór godny do naśladowania? Co o nas pomyślą za pięćdziesiąt lat? Przepraszam. Uniosłem się.

## Dobrze

Jakże odmiennym dobrym przykładem jest losowo wybrana z moich kompu-



terowych zbiorów fotografia z 1945 r. (fot. nr 2), na której dzielni nasi poprzednicy wiedzieli jak ustawiać się do fotografii. Zachowana jest symetria i jednolitość ubioru, uszanowany jest sztandar oraz przełożeni. Wszystkie zatrzaśniki mają druhowie przypięte jednakowo, a również obuwie jest takie same. Wszystko to pomimo istniejącej wtedy biedy. Jeżeli aż tak jest ciężko i nie mamy mundurów galowych, występujemy do pamiątkowego zdjęcia w garniturach z białymi koszulami i odpowiednimi krawatami. Trzeba się druhowie wzajemnie szanować. Jakie to proste, ale dla niektórych z nas – pomimo dwudziestego pierwszego wieku – jeszcze nieosiągalne.

## Listy czytelników

Szanowny Druh G.T. z Raduczyc, prosi o odpowiedź na pytanie: „Czy sztandarowy powinien pochylić sztandar w kościele podczas

Hymnu Państwowego, Roty lub Boże coś Polskę...? Szanowny Druh ma rację, sztandarowi powinni pochylić sztandary w czasie Hymnu Państwowego, Roty i Boże coś Polskę... Dwie ostatnie pieśni mają charakter hymniczny oraz patriotyczno-narodowy. Śpiewa się je lub gra po Rozestaniu lub Błogostawieństwie Pontyfikalnym. Chociaż Ceremoniał, Regulaminy oraz Modlitewnik Żołnierski tego nie określają uważam, że tak należy się zachowywać. Za postawę strażaków w pododdziałach podczas mszy św. odpowiada dowódca uroczystości. Ten zaspał. Powinien wydać stosowne do sytuacji komendy. Aby uniknąć w przyszłości regulaminowych potknięć, zachęcam wszystkich dowódców, aby pododdziały wprowadzali na miejsce uroczystości ze zbiórki organizowanej w innym miejscu. Tam zawsze istnieje możliwość przypomnienia, poprawienia i zwrócenia uwagi naszym dzielnym druhom na prawidłowość zachowań. Wyeliminujemy wtedy chociaż trochę błędów.

**CZESŁAW KOSIBA**  
Fot. archiwum